

8 lutego 2018



Olbrzymie programy rewitalizacji w miastach nad Kamienną

W Ostrowcu Świętokrzyskim i Starachowicach marszałek Adam Jarubas podpisał pre-umowy z prezydentami miast na rewitalizacje obszarów zdegradowanych. Wartość całkowita obydwu projektów wynosi około 72 mln zł, przy czym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego - blisko 46 mln zł.

Sukces liczony na kolejne dziesięciolecia

- Gratuluję szerokiego zamysłu dotyczącego rewitalizacji przestrzeni, otwierania miasta - powiedział marszałek **Adam Jarubas** podczas podpisywania umowy z prezydentem Ostrowca Świętokrzyskiego, Jarosławem Górczyńskim. - Hasło „Miasto od nowa” jest na miejscu. To sukces liczony na kolejne dziesięciolecia, przyszłość miasta. Po projekcie Browaru Kultury, który był największy w ramach wsparcia dziedzictwa kulturowego, kolejny jeden z największych projektów w gronie siedmiu w województwie, które spośród trzynastu uzyskały dofinansowanie.

Adam Jarubas stwierdził, że powstaje wiele dobrych projektów, ale mogą wygrywać najlepsze. Życzył, by mieszkańcy byli dumni z miejsca, gdzie mieszkają. Bo rewitalizacja to nie tylko beton, centra miejscowości, ale też duży nacisk kładziony na aktywizację społeczną, gospodarczą, co dzieje się w Ostrowcu.

Prezydent Jarosław Górczyński przypomniał, że projekt na rewitalizację będzie kosztował 34,8 mln zł, przy czym dofinansowanie z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego wyniesie 23 mln zł. To zadanie składa się z 11 części i będzie wykonywane do 2022 r. – Wszyscy mieszkańcy odczują zmiany w planie gospodarczym, społecznym, rekreacyjno-kulturowym – zapewnił. – Ten projekt rozłożony jest w czasie, by nie zadłużyć gminy. Nowością jest to, że miasto współpracuje ze spółdzielniami mieszkaniowymi, bo na ich terenie też będą realizowane zadania ze środków Urzędu Marszałkowskiego. Ostrowiec staje się liderem w tej części województwa.

Dodatkowe punkty za rozwój przedsiębiorczości

Podczas spotkania w Starachowicach marszałek Adam Jarubas pogratulował prezydentowi Markowi Materkowi i jego zespołowi za przygotowanie jednego z najciekawszych projektów rewitalizacyjnych w Polsce, co zostało zauważone na poziomie centralnym. Przygotowanie koncepcji zostało nagrodzone przez rząd. Potwierdza to dobrą passę, którą rozpoczął i kontynuuje prezydent. Wartość całkowita inwestycji wynosi 37,2 mln zł, w tym środki z RPO – 22,9 mln zł.

W przypadku Starachowic, przyznał marszałek, duża część koncepcyjna już została opracowana. Jest ona bardzo dobrze odbierana przez mieszkańców, przedsiębiorców. To jest bardzo ważne. Za wpływ rewitalizacji na rozwój przedsiębiorczości wynikały dodatkowe punkty.

- Opracowanie programu rewitalizacji poprzedziła skrupulatna, pogłębiona diagnoza miasta – przypomniał prezydent **Marek Materek**. – W jej przygotowanie zaangażowali się licznie mieszkańcy miasta, radni miejscy, przedstawiciele instytucji państwowych, samorządowych, instytucje kultury, otoczenia biznesu i młodzież. Z programu rewitalizacji nasze miasto może być dumne. Jest on przedstawiany przez wiele instytucji jako wzorcowy i stanowi źródło inspiracji dla gmin i miast w całej Polsce.

Ani jedno euro nie zostanie zmarnowane

Podczas podpisywania pre-umów w Ostrowcu Świętokrzyskim i Starachowicach marszałek Adam Jarubas odniósł się do znaczenia słowa pre-umowa, które stało się obecnie słowem-kluczem wykorzystywanym w toczącej się już kampanii samorządowej. Przypomniał, że pre-umowy wymyślił wicepremier Przemysław Gosiewski. Służą temu, by samorządy, nie mając gwarancji, że uzyskają dofinansowanie, nie inwestowali w dokumentację, pozwolenia na budowę. Marszałek powiedział, że sześć miast powiatowych nie uzyskało dofinansowania i

nie straciło pieniędzy. Dzięki takiemu podejściu w Świętokrzyskiem w okresie programowania 2014-2020 samorzady zaoszczędziły już około 50 mln zł. Teraz jest czas, by uzupełnić brakującą dokumentację na te zakreasy, które jeszcze nie są opracowane.

- Po raz kolejny podnoszone są kwestie miejsca Świętokrzyskiego w statystyce, wykorzystania środków, kontraktacji - stwierdził marszałek. - Zarząd Województwa stara się, by środki jak najszybciej poszły do regionu, do beneficjentów. Przez ten system pre-umów nie wszystko widać w statystykach, nie ma ich jeszcze w ministerstwie. Staramy się jak najsprawniej wdrażać RPO. Zapewniam, że zrobimy wszystko, by podobnie jak w latach 2007-2013 ani jedno unijne euro nie zostało zmarnowane.





